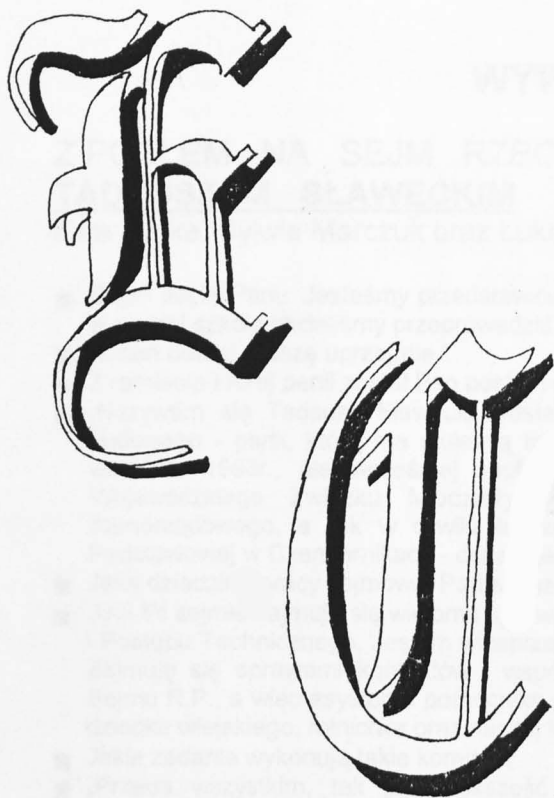


T. 8/16

HUSZLEW-marzec-

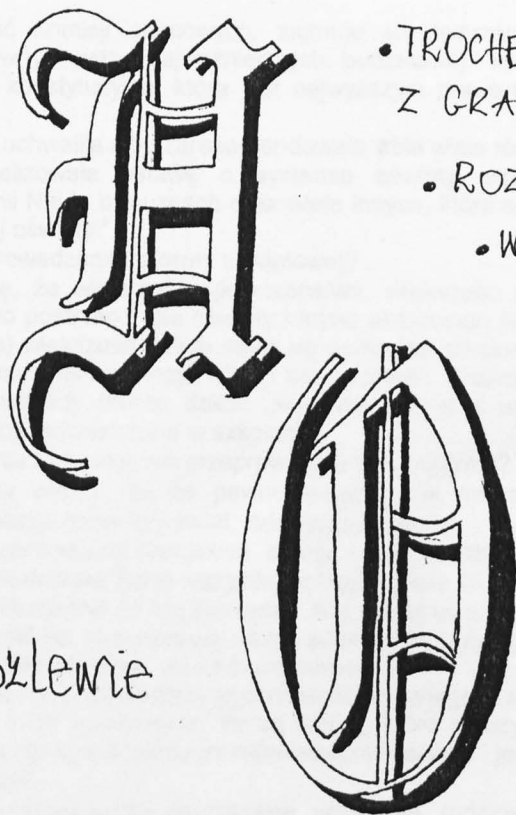
-kwiecień 97

NR 1



## W NUMERZE:

- HOROSKOP
- WYWIADY: ROKU I MIESIĄCA
- PSYCHO-TEST
- O ŚWIĘTACH WIELKANOCNYCH.
- TROCHE O KŁOPOTACH Z GRAMATYKĄ
- ROZRYWKĄ
- WIADOMOŚCI ZE SZKOKY
- ZWIASTUNY WIOSNY
- ATRAKCJE DLA NAJMŁODSZYCH



## WIELKI KONKURS

NA TYTUŁ GAZETKI !!!

PROPOZYCJE PROSIMY  
SKŁADAĆ NA ADRES:

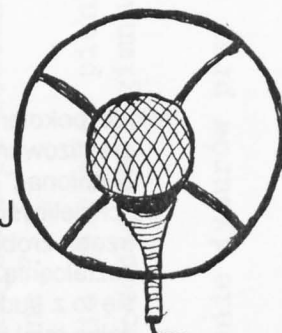
Biblioteka S.P. w Huszlewie  
„Przewidywane zagrody”

Czytacie?

## WYWIAD ROKU

### Z POSŁEM NA SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ TADEUSZEM SŁAWECKIM rozmawiali:

Ewa Harke, Sylwia Marczuk oraz Łukasz Chwedoruk.



- Dzień dobry Panu. Jesteśmy przedstawicielami szkolnej gazetki. Korzystając z Pańskiej obecności w naszej szkole chcieliśmy przeprowadzić z Panem wywiad.
- „Dzień dobry! proszę uprzejmie.”
- Z ramienia której partii został Pan posłem na sejm i od kiedy trwa Pańska kadencja?
- „Nazywam się Tadeusz Sławecki. Jestem posłem na sejm z ramienia Polskiego Stronnictwa Ludowego - partii, która ma stuletnią tradycję. Jest to moja pierwsza kadencja. Zaczęła się we wrześniu 1993r., ale wcześniej społecznie wiele pracowałem jako przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego Związku Młodzieży Wiejskiej, jako delegat Białkopodlaskiego Sejmiku Samorządowego, a tak w cywilu to jestem nauczycielem i jednocześnie dyrektorem Szkoły Podstawowej w Czemiernikach - dużej placówki oświatowej z piękną halą sportową.”
- Jaką dziedziną pracy sejmowej Pan się szczególnie zajmuje?
- „Uu! W sejmie zajmuję się wieloma sprawami. Jestem członkiem Sejmowej Komisji Edukacji, Nauk i Postępu Technicznego. Jestem wiceprzewodniczącym Komisji Regulaminowej Spraw Poselskich. Zajmuję się sprawami kontaktów i współpracy z Białorusią. Pełnię również funkcję sekretarza Sejmu R.P., a więc asystenta pomocnika marszałka. Ale szczególnie są mi bliskie sprawy oświaty, dziecka wiejskiego, rolnictwa oraz naszej kochanej podlaskiej wsi.”
- Jakie zadania wykonują takie komisje?
- „Przede wszystkim, tak jak większość komisji sejmowych, zajmują się tworzeniem prawa. Tworzeniem prawa, tworzeniem ustaw, w tym ustaw najważniejszych: budżetowej i konstytucyjnej. Obecnie parlament pracuje na ustawą konstytucyjną, która jest najwyższym prawem w naszym państwie.  
Komisja, w której pracuję utworzyła (...), uchwaliła albo zarekomendowała izbie wiele różnych ustaw dotyczących szkolnictwa, m.in. znowelizowała ustawę o systemie oświaty, ustawę „Karta Nauczyciela”, ustawę o Polskiej Akademii Nauk, o muzeach oraz wiele innych, które są niezbędne dla prawidłowego funkcjonowania naszej oświaty.”
- Jak widzi Pan przyszłość szkół po przeprowadzeniu reformy oświatowej?
- „Ja jestem z natury optymistą i wierzę, że większość społeczeństwa, większość decydentów, radnych, wójtów, burmistrzów prawidłowo postrzega rolę oświaty i mimo skromnych środków jakie posiadają gminy (gminy biedne, wiejskie) większość z nich stara się pomagać szkołom, właściwie sprawować właściwy nadzór i mecenat nad nimi orazłożyć na nie pewne środki. Problem w tym, że te gminy same pieniędzy nie mają i niekiedy muszą dzielić „włos na czworo” i wybierać: czy budować remizę, drogę, czy dać na zajęcia pozalekcyjne w szkołach?!”
- Czy nasze placówki oświatowe są w stanie bez zakłóceń przeprowadzić takie reformy?
- „Hm! Jest to trudne pytanie. Wszyscy wiemy, że na pewno musimy się reformować, tzn. dostosować do warunków, jakie nam stwarza dzisiejszy świat, dzisiejsze życie.  
Wiemy, że chcemy wstąpić do struktur zachodnioeuropejskich, a więc musimy uczyć się języków, zaznajamiać się z wytworami techniki, informatyki. Na to wszystko potrzeba wiele środków.  
Jest bardzo trudno mówić o reformie, jeśli nie ma na nią pieniędzy. Natomiast uważam, że przede wszystkim powinny być zapewnione środki na podstawową ofertę edukacyjną, czyli na realizację podstawowego programu i to zarówno dydaktycznego, jak i zdrowotnego.  
Komisja, o której mówiliśmy, wprowadziła np. 3-cią godzinę wychowania fizycznego w szkole. Propagujemy budowę nowych obiektów i hal sportowych. To są rzeczy, które należy koniecznie zrobić. Jeśli się ich nie wykona, to nie ma mowy o właściwym reformowaniu oświaty i jej struktur”.
- Czy Pana zdaniem ta reforma jest słuszna?
- „Każda reforma jest dobra, jeśli przekonani są o niej nauczyciele, uczniowie, rodzice, a więc ci, którzy będą właściwie realizować jej założenia. Nie urzędnicy ministerialni ale ci, którzy na dole będą mieli bezpośredni wpływ na jej przebieg. Jeśli oni ją zaakceptują, to myślę, że jest ona słuszna. Należy jednak najpierw wszystkich przekonać, co sensu reformowania naszego systemu”.
- Jakie są perspektywy na znalezienie pracy w województwie białkopodlaskim za 10 lat?
- „Oj! Dzisiaj mamy duży odsetek młodzieży bezrobotnej. To jest smutne. Uważam że ten problem jest jednym z najważniejszych, który należy rozwiązać w przyszłej kadencji, przez przyszły rząd.”



Młode pokolenie musi mieć środki na to, żeby godziwie żyć, gdyż inaczej będzie szukało szans na zrealizowanie swoich ambicji poza granicami naszego kraju. Już dzisiaj miasto nie jest w stanie „wchłonąć” młodzieży ze wsi, bo w nim również jest bezrobocie.

Nie chcielibyśmy, aby młode talenty uciekały za granicę, by tam szukały swego miejsca. Dlatego też trzeba zrobić wszystko, aby stworzyć warunki pracy na wsi. W tym celu trzeba dostosować program kształcenia zawodowego do potrzeb naszego przemysłu oraz stworzyć nowe miejsca pracy. Wiąże się to z budową nowych zakładów na terenie naszego województwa.

- Jakie miał Pan hobby w młodości? Czy Pan je kontynuuje?
- „Cha! Polityka! Już w trzeciej klasie technikum wygrałem olimpiadę Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym. Interesuje mnie również działalność jak gdyby społeczna oraz pływanie. Do dzisiaj, pomimo swojej postury, dobrze płyвам. Lubię również grzybobranie. Interesuję się turystyką i krajoznawstwem. Jestem do dzisiaj prezesem Zarządu Oddziału PTTK z siedzibą w Radzynie Podlaskim. To chyba te najważniejsze moje zainteresowania. Poza tym fascynuje mnie także technika i astronomia. Mam jednak coraz mniej czasu na to, aby im się oddawać.”
- Jaki przedmiot najbardziej Pan lubił, a jakiego nie lubił w swojej młodości?
- „O! Jejkul! Na pewno lubiłem geografię i biologię. Natomiast najbardziej pociągała mnie chemia - ukończyłem przecież technikum chemiczne.

Czy nie lubiłem jakiegoś przedmiotu szczególnie?! No nie przepadałem za matematyką. A poza tym, jak sami wiecie, fakt, czy się jakiś przedmiot lubi, czy też nie zależy w dużej mierze od nauczyciela, który go prowadzi. Niektóre, nawet dosyć trudne zajęcia się lubi; kiedy nauczyciel potrafi je właściwie „sprzedać”, zachęcić do nich uczniów, to i łatwiej pokonuje się trudności związane z nauczaniem się określonych wymaganych partii materiału oraz chętniej się na nie uczęszcza.

- Wiemy już o tym, że jest Pan dyrektorem szkoły podstawowej. Czy mógłby Pan opowiedzieć nam o funkcjonowaniu swojej placówki?

- „Jak już powiedziałem na wstępie, jestem dyrektorem dużej ośmioklasowej szkoły z trzema ciągami w poszczególnych oddziałach. Uczy się w niej ponad sześćset uczniów, pracuje trzydziestu czterech nauczycieli. Mamy piękną halę sportową oraz dobrze wyposażoną pracownię komputerową. Od kilku lat uczymy się języków zachodnich, m.in. j. Angielskiego. Mamy dosyć dobrze funkcjonujące koła sportowe.

Zawsze w ogólnej punktacji Szkolnego Związku Sportowego zajmujemy jedno z czołowych miejsc. Również w olimpiadach przedmiotowych klasyfikujemy się w czołówce. Moja szkoła działa w takich samych warunkach jak wasza. Jest ona szkołą wiejską. Więc o sukcesie decyduje dobry klimat w społeczeństwie, nauczyciele, no i oczywiście uczniowie.”

- Czy mógłby Pan dokończyć zdanie: „Szkoła to...”
- „Szkoła to społeczność żywa, której wszystkie ogniwa są sobie potrzebne. Jeśli któreś z nich szwankuje, to i cały łańcuch jest zły.”
- Czy ma Pan jakieś postanowienia na okres Wielkiego Postu?
- „Hm! Czasami bywa tak, że jeśli chodzi o jedło i napitek to często się cały dzień jeździ i nie wypije nawet herbaty. Stąd też specjalnie, oprócz piątku, postów nie przestrzegam, jakichś umartwień nie stosuję. Myślę jednak, że w okresie Wielkiego Postu więcej czasu poświęcam na osobistą refleksję nad sensem swojego działania, sensem istnienia. Pięknie na wiosnę rozwija się przyroda, więc myślę, że każdy człowiek stara się zastanowić nad swoim życiem.”

- Czy odwiedzi Pan naszą szkołę w przyszłości?
- „Jeśli zaprosicie, to tak!”
- Dziękujemy Panu za udzielenie nam wywiadu. Jeśli Pan sobie życzy, przyślemy Panu pierwszy numer naszej gazetki.
- „Bardzo się cieszę. Zostawiam wam wizytówkę, a gazetkę przyślijcie mi na adres mojej szkoły: Czemierniki - dom.”
- Jeszcze raz serdecznie dziękujemy i życzymy Panu owocnej pracy w parlamencie i w szkole.
- „Dziękuję uprzejmie.”
- Do widzenia.
- „Do widzenia.”

Huszlew, dnia 11.03.1997 r.

- "Budynek jest rozległy, mamy tylko jedną wozną, która nie jest w stanie sama utrzymać porządku. Jeżeli do naszej szkoły przyjedzie ktoś obcy, to uczeń dyżurujący ma obowiązek skierować go do odpowiedniej osoby lub udzielić mu oczekiwanych przez niego informacji. Poza tym jest to pewnego rodzaju ochrona przed intruzami".

- Dlaczego zostały zawieszony wyjazd na zawody?
- "Ponieważ nie było dotychczas pieniędzy na ten cel, ale będą przywrócone do momentu wyczerpania fund."
- Jak Pani wspomina swoje młode lata?
- "Jak każdy ... Bardzo miło i z sentymentem. Dorastałam w zupełnie innych niż wy czasach. Nie było wtedy telewizji. Czytaliśmy więc książki i czasopiśma, np. "Płomyczek"."
- Czy mogłaby Pani dokończyć zdanie: "Szkoła, to ..."
- "... drugi dom."
- Czy lubi Pani swoją pracę i czy daje ona Pani satysfakcję?
- "Oczywiście, że lubię. Dlatego pracuję."
- Czy Pani praca zawodowa nie pochłania zbyt dużo czasu rodzinnego?
- "Czasami tak, a nawet często."
- W której klasie najlepiej się Pani pracuje?
- "We wszystkich pracuje mi się dobrze. Po prostu lubię młodzię."
- Czy lubi Pani uczyć historii?
- "Tak, lubię."
- Jakiej Pani słucha muzyki?
- "Różnej. Takiej jakiej słuchają moje dzieci."
- Jaki jest Pani stosunek i podejście do muzyki młodzieżowej?

" W Y W I A D M I E S I A C A "

Z D Y R E K T O R E M N A S Z E J S Z K O Ł Y P Ą K R Y S T Y N A  
B I E R N A C K A R O Z M A W I A Ł Y : J o l a n t a O ł e k s i u k ,  
Małgorzata Melaniuk.

- Co Pani myśli o wydawaniu szkolnej gazetki?
- "Bardzo się cieszę. Myślę, że nie będzie gorsza od poprzedniej."
- Jakie są nowe plany na przyszłość szkoły?
- "Mamy zamiar budować salę gimnastyczną, a prace te odbędą się prawdopodobnie latem". Mam nadzieję, że nasze szkoła nadal będzie sprawnie funkcjonować".
- Czy są fundusze na zrealizowanie tych planów?
- "Są na wstępną budowę".
- Czy podjęto jakies kroki w celu zlikwidowania kradzieży szkolnych?
- "Trudno powiedzieć, jakie kroki podjąć, ponieważ nie jest to sprawa prosta. Przede wszystkim powinniśmy się sami pilnować, gdyż okazuje się, że to złodzieje pilnują nas".
- Czy jest możliwe, że kiedyś w przyszłości zostanie utwardzone boisko do piłki ręcznej?
- "Być może kiedyś tak, ale obecnie wszystkie pieniądze będą przeznaczony na wykończenie sali gimnastycznej".
- Skąd wziął się pomysł na pełnienie dyżurów przy szaf-

- "Nie jestem zwolenniczką tej muzyki, ale ją to-  
leruję. Natomiast moim ulubionym rodzajem jest  
muzyka "retro".
- Jaka jest Pani opinia o dyskotekach szkolnych?
- "Część młodzieży przychodzi na nie, aby dobrze  
się bawić, część natomiast po to, aby załatwić  
swoje porachunki, "wyżyć się" i spsościć."
- Czy mogłaby Pani doradzić nam, w jaki najtańszy  
sposób moglibyśmy drukować naszą gazetkę?
- "Trzeba ją zreklamować, zrobić promocję. Zachę-  
cić rodziców do współpracy. Moglibyście zrobić  
kacik poświęcony sprawom rodziców, np. przepro-  
wadzać z nimi wywiady. Można by było w nim wypi-  
sywać nazwiska najlepszych uczniów."
- Czy ewentualnie sfinansowałaby Pani to przedsię-  
wzięcie?
- "Na start dam wam papier. Spróbuję wam pomóc."
- Czy mogłaby Pani zdradzić nam swoje najskrytsze  
marzenie?
- "Zdrowie."
- Co chciałaby Pani przekazać wszystkim uczniom  
naszej szkoły?
- "Życzę im, żeby w naszej szkole dobrze się czuli."
- Bardzo Pani dziękujemy za rozmowę.
- "Dziękuję."

KS



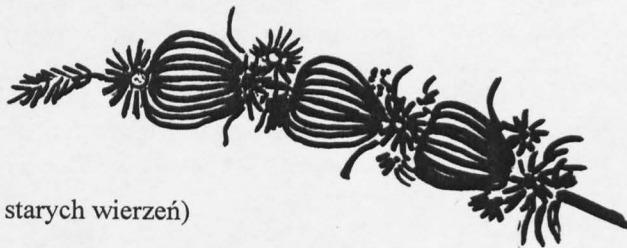
## POGODA

NAYBLIŻSZE TYGODNIE BĘDĄ POGODNE,  
CHOCIAŻ CZASAMI POKAZĄ SIĘ CHMURY, YAK  
TO BYKO OSTATNIO NAD SIÓDMĄ KLASĄ.  
WIATRY SILNE SZCZEGÓLNICIE NA KORYTARZU.  
DESZCZ NIEPRZEWIDYWALNY, CHOCIAŻ NAD SZÓSTĄ MOŻE POYAWIĆ  
SIĘ NAWET GRAD. BURZE TYLKO W KLASIE ÓSMEY I CZWARTEY,  
ALE PAMIĘTAJCIE ŻE PO BURZY ZAWSZE SĄ TĘCZE.  
ZABIERAJCIE PARASOLE!



## „WIELKANOC PRZYCHODZI WIOSNĄ”

Jeśli połkniesz wierzbowy  
pączek z wielkanocnej  
palmy, przyniesie Ci to  
szczęście i zdrowie  
przez cały rok.



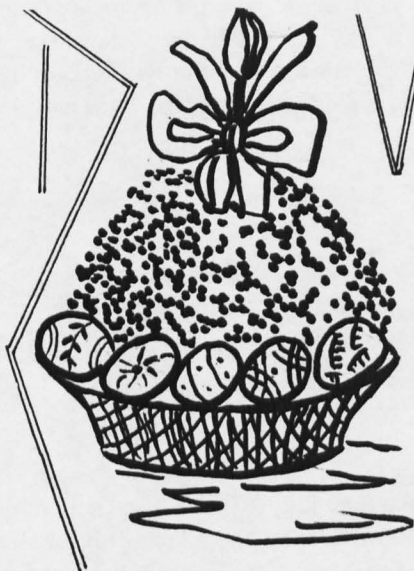
(Ze starych wierzeń)

Wielkanoc to największe święto chrześcijańskie i zarazem najmiłsza w Polsce kulinarna uroczystość roku. Czas, w którym nie tylko wspominamy, jak bywało dawniej, ale i powracamy do starych obrzędów. Niektóre spośród nich, tak bardzo dziś polskie, wywodzą się z innych stron świata. To Persowie już w starożytności obdarowywali się wiosną barwionymi na czerwony kolor jajkami, zwyczaj ten przejęli od nich Grecy, potem Rzymianie, wreszcie ludy słowiańskie, wśród nich i my.

Ale w naszej pamięci z Wielkanocą wiąże się przede wszystkim:

### ŚWIĘCONE

Mało kto pamięta, że według dawnej tradycji ze święconego wszystko należało spożyć, nic nie wolno było zmarnować: święci się dzisiaj w kościołach, ale dawniej księża czynili to często i w domach swych parafian.



#### „POJEDYNEK JAJOWY”

„Pisanki zwano także piskami i kraszankami. Pisanki to jaja wielkanocne ozdobione rysunkami, zaś kraszanki - gładko pofarbowane w jednym kolorze. Już Wincenty Kadłubek, XIII-wieczny kronikarz polski, wspominał, że w Polsce bawiono się malowanymi jajkami. Ta wielkanocna zabawa polegała na tym, że przeciwnicy uderzali swe pisanki jedna o drugą, a który stłukł pisanekę przeciwnika - wygrywał.”

(Z ENCYKLOPEDII  
STAROPOLSKIEJ)

#### „Z RÓZGĄ NA CHŁOPA”

Wielki Piątek nie był na wsi (polskiej) jedynie dniem smutków i ascezy. Już od rana gospoście lubiły chłostać różeczką swych mężów i dostawały też czasem zwyczajne lanie dzieciaki... Doznawał też zniewagi śledź: wieszano go na przydrożnych konarach, ponieważ zbyt długo dręczył żołądki swą postną naturą... W wielką sobotę tradycyjnie gotowano i wypiekano oraz święcono.”

(J. SZCZYPKA, „KALENDARZ  
POLSKI”)

Do święconego wkładano zaś wszystko: od skromnego, chłopskiego jadła, po najwspanialsze wędliny, szynki, mięsiwa, wypieki, zwłaszcza sławne wielkanocne baby, a także wina i miody; nade wszystko zaś chrzan i pisanki, od dawna związane z Polską. A zdobione to było figurkami z ciasta, maślanymi barankami i innymi niezwykłościami.

Święcone spożywano w czasie wielkanocnego śniadania, do którego zasiadała cała rodzina, wszystkie pokolenia. Układano je na stole przykrytym najpiękniejszym białym obrusem, udekorowanym bazią, rzeżuchą, bukszpanem, wiosennymi kwiatami i barankiem pośród zielonego owsa. Przystępowano do uroczystych życzeń, dzieląc się częstkami święconego jajka.

## SYMBOL ŻYCIA I MIŁOŚCI

Jajko to symbol życia i odrodzenia. W wielu krajach wierzą, że czerwone pisanki odpędzają zło, a gdy zniknie zwyczaj ich malowania, nastąpi koniec świata. Pisanka jest także symbolem miłości. Jej spożycie podczas wielkanocnego śniadania zapewnia zdrowie i pomyślność. Gdy do sadu wrzuci się skorupy z pisanek, będzie on obficie rodził. Gdy spożyją je kury, lepiej się będą nosły. Archeologowie podczas prac wykopaliskowych na Ostrówku w Opolu w warstwie z X - XI w. znaleźli skorupki pisanek.

Dzisiejsze śniadania wielkanocne to wędliny i mięsa na zimno, pasztety i galantyny, sałatki i jajka, czasem bigos, często czysty barszcz lub żurek. Króluje na wielkanocnym stole chrzan, który najlepiej w całej Europie przyrządza się właśnie u nas, zimne sosy, ćwikła, grzybki i marynaty.

### ACH TE BABY!

Ale Wielkanoc to także tradycyjne wypieki: nie tylko mazurki (te przyszły do nas z Turcji), serniki i torty, ale przede wszystkim wielkanocne baby!

A każda z tych bab swego czasu wymagała kilkadziesiąt jaj.

Baby, czyli inaczej „babi kołacz”, od niepamiętnych czasów były u nas wypiekane na Wielkanoc. Powszechnie znane były babki parzone, oetynowe, migdałowe, z razowego chleba, trójkolorowe, pieczone z ciasta białego, różowego i ciemnego. Wymagały specjalnej formy, niekiedy bardzo wysokiej - z papieru lub gliny, nawet z miedzi. W uboższych szlacheckich domach wypiekano baby w glinianych garnkach, które rozbijano, by je wyjąć.

Pieczenie bab, to był prawdziwy rytuał: wyrobione ciasto nakładano do form i przykrywano obrusami, aby się nie „przeziębiło”, bo „przeziębione” ciasto nie rośnie, a po upieczeniu ma zakalec. Kuchnia była specjalnie ogrzana, okna i drzwi szczelnie zamknięte, aby nie było przewiewu. Kiedy baby „siedziały” w piecu, zdenerwowanie kobiet rosło, a momentem największego napięcia była chwila, gdy wypieki wyciągano z pieca. Czy aby nie mają zakalca, czy nie opadły, czy się dobrze upiekły? Jeśli wszystko było w porządku, dorodne baby ostrożnie przekładano z form na pierzyny i poduszki, by wolno ostygły. Zachowywano się cichutko, chodzono na palcach, nie wolno było nawet trzasnąć drzwiami, bo mogłoby to babom zaszkodzić.

Gdzie te czasy!

Choć w wielu domach piecze się baby, są one skromniejsze i oszczędniejsze, nie zużywa się nawet połowy tej ilości jaj, co kiedyś, i nie trzyma się ich na poduchach. Czasem zastępuje się je ciastami rodzimej lub zachodniej produkcji, kupowanymi w najbliższym sklepie. Niestety, dziś wiele wielkanocnych tradycyjnych potraw poszło w zapomnienie.

### „ZAJĄCZEK I ŚMIGUS”

„Zajączek” odwiedza dzieci nie we wszystkich zakątkach naszego kraju. Tylko w zachodnich dzielnicach Polski przyjęto niemiecki zwyczaj wręczania upominków, które chowa się - gdy obok domu jest ogród - pod drzewami. Powszechniejszy jest za to u nas zwyczaj przynoszenia paniom w wielkanocny poniedziałek kwiatów. Ale najczęściej i panie, i panny w tym dniu stają się ofiarami śmigusa-dyngusa.

Śmigus to zwyczaj uderzenia wierzbową różgą ze świątecznej palmy, dyngus to datek, który zbierali chłopcy w tym dniu od każdej gospodyni. Dziś śmigusem-dyngusem zwie się pochodzący ponoć jeszcze z pogańskich czasów zwyczaj polewania się wodą. W wielkanocny poniedziałek zgodnie z tradycją, nawet najpiękniejszy strój, ba - i wiek poważny nie ochroni niewiasty przed polaniem wodą.

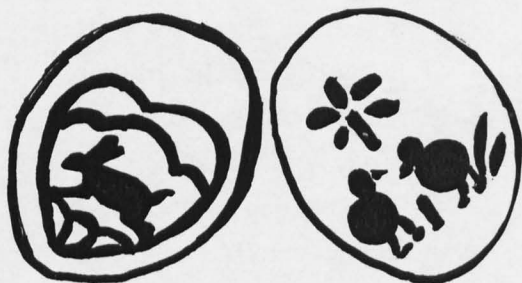
Warto przypomnieć paniom, że śmigus-dyngus zwyczajowo w trzeci dzień Wielkanocy (a więc we wtorek) i w następne dni wymierzony był z kolei w mężczyzn. Polewano panów obficie wodą, najchętniej, gdy z łóżka jeszcze nie zwlekli się, z ciężką niekiedy od nadmiaru jedzenia i trunków głową.

W Krakowie do dziś w świąteczny poniedziałek odbywa się Emaus - odpust ustanowiony „na pamiątkę apostołów idących do Emaus”. Na zwierzyńcu królują odpustowe kramy, w których można kupić zabawki, czerwone korale, gliniane dzwoneczki i różne figurki. Nie brakuje cukrowej waty i innych słodczy. Niegdyś obok klasztoru norbertanek na Salwadorze odbywała się procesja organizowana przez Archikonfraternię Męki Pańskiej. Odpustowe kramy i karuzele pojawiły się w ubiegłym stuleciu.

## RĘKAWKA

Zanikł, niestety, wraz z trzecim dniem Wielkanocy - bo kto o niej jeszcze pamięta? - piękny krakowski zwyczaj zwany Rękawką.

Rękawka odbywała się na kopcu Krakusa. Ów kurhan, liczący 1300 lat, zawierał być może kiedyś mogiłę plemiennego wodza. Później krakowscy mieszczenie tłumnie na kopiec ten przybywali i rzucali zeń jadło, ciasta, jajka, orzechy i jabłka pozostałe z Wielkanocy. Czekali na te chwile chłopcy z miasta i okolic, obficie ugaszczani. W średniowieczu na tym kopcu w wielkanocny wtorek rozdawano ubogim resztki święconego. Była rękawka śladem pogańskiego zwyczaju, poświęconego czci zmarłych, którym ofiary wiosną, a nie na jesieni (jak Dziś) składano. Ponoć obdarowani zobowiązani byli po zimie kurhanowy kopiec naprawić. Rękawce towarzyszyły „zabawy i igrzyska”.

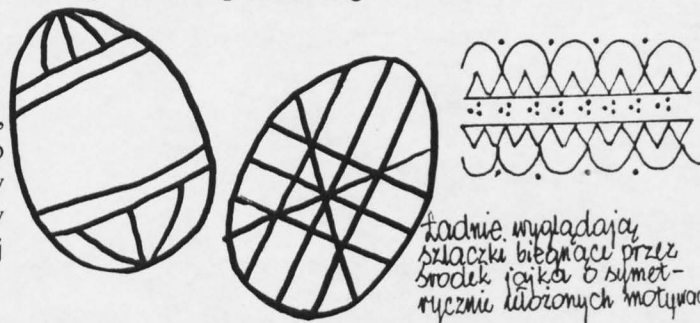


DOMOWE PISANKI

Jajka gotujemy na twardo lub robimy wydmuszki, wydmuchując zawartość przez małe, zrobione po obu końcach jajka, otworki. Skorupki barwimy farbą do jaj i zostawiamy do wyschnięcia. Wzory na jajkach możemy wydrapać za pomocą cienkiej igły lub gwoździa albo namalować białą farbą.

## PAPIEROWE NAKLEJANKI

Wzory rysujemy na kolorowym papierze do wycinanek i wycinamy. Następnie delikatnie zwilżamy papier od wewnętrznej strony i nalepiamy na jajkach. Całe jajka pokrywamy warstwą bezbarwnego, matowego lakieru.



*ładnie wyglądają szlaczki biegnące przez środek jajka o symetrycznym lub złożonym motywach.*

Za czasów naszych pradziadów Święta Wielkanocne obchodzono w następujący sposób. Podczas PALMOWEJ NIEDZIELI dzieci dzieliły się na grupy, chodziły od domu do domu i palmowały ludzi. Za to otrzymywały drobną zapłatę. Takie palmowanie było zwyczajem przeprowadzane w godzinach rannych. Wielkanoc zaczynała się przygotowaniami: w domach zamiast firanek z tiulu, zawieszano zasłonki wycięte z kolorowego papieru pergaminowego. Pieczono różne ciasta między innymi „mazurki” i „babki”. Pisano na nich „Alleluja”. Dzieci skrobały pisanki w przepiękne wzory. W niedzielę po kościele święcono święconki. Były to koszyki - takie duże - jak do zbiorów ziemniaków. Wkładano do nich np. 60 jajek, 3 bochenki chleba, 2 bułki, 5 pętek kiełbasy. Wszystko to, co się znajdowało w koszyku miało być zjedzone przez Święta. Koszyki ozdabiano serwetką, groszkami kolorowymi i barwinkiem. Na Święta Wielkanocne dzieci ubierały na kolorowo koguta i chodziły z nim po wsi śpiewając pieśni np. „Wesoły nam dziś dzień nastał” i „Alleluja”. Dostawały za to ciasto. Tydzień po świętach była niedziela przewodnia czyli śmigus-dyngus. Ludzie wracający z kościoła byli oblewani wodą pompowaną z pomp przez strażaków. Tak obchodzono Święta Wielkanocne dawnymi czasy w Huszlewie i jego okolicach.

Ł. CHWEDORUK, J. OLEKSIUK  
A. PAWŁOWSKA, N. OLICHWIRUK



## Z HISTORII ŚWIĘTEGO TRIDUUM PASCHALNEGO

### WIELKI CZWARTEK

Z liturgią Wielkiego Czwartku łączy się wymowny i zarazem wzruszający obrzęd "umycia nóg", nazywany w języku łacińskim "mandatum novum"-przykazanie nowe. Ten Jezusowy gest miłości rozpowszechnił się bardzo szybko w całym Kościele. Za czasów św. Augustyna (IVw.) praktywowano go we wszystkich kościołach. Dopiero w średniowieczu ograniczono go tylko do katedr. Postwa Chrystusa umywającego nogi, jest postawą pełną pokory i miłości do człowieka. Zobowiązuje to również nas ludzi, byśmy i my potrafili służyć innym przez nasze dobre uczynki, czynione w duchu pokory i ofiarnej miłości.

### WIELKI PIĄTEK

Wymownym obrzędem liturgii wielkopiątkowej jest odsłonięcie i adoracja krzyża. Kapłan odsłania powoli drzewo krzyża i trzy razy śpiewa: **Oto drzewo krzyża, na którym zawisło Zbawienie świata.** Wierni odpowiadają: **Pójdźmy z pokłonem.**

Ukazywanie krzyża i jego adoracja znane były w Jerozolimie już w IVw. Pątniczka hiszpańska Etheria w swoim pamiętniku pisze, że w Wielki Piątek wierni gromadzili się w wieczerniku, następnie udawali się na Golgotę, gdzie biskup ukazywał im krzyż. Wierni podchodzili do krzyża, dotykali go czołem, potem całowali krzyż. Zwyczaj ten zachował się w Jerozolimie do dzisiaj. W Rzymie zwyczaj ukazywania krzyża i jego adorację spotykamy w VIIw. Później Papieże rozpowszechnili go na inne kraje. Krzyż jest znakiem życia i wymownym znakiem miłości Boga do człowieka. Zbawicielu mój, kocham krzyż, kiedyś tylko Twój, dziś również i mój.

### WIELKA SOBOTA

Każdego roku uczestnicząc w liturgii Wigilii Paschalnej, słyszymy słowa, **Światło Chrystusa...** Gasną w kościele wszystkie światła. Kapłan z wiernymi wychodzi przed świątynię i poświęca ogień, od którego zapala paschał. Na paschale wyżłobiony jest krzyż i litery **ALFA** - początek i **OMEGA** - koniec, oraz cztery cyfry bieżącego roku. Następnie procesjonalnie wnosi się paschał do kościoła i śpiewa się trzy razy **Światło Chrystusa** na co odpowiadamy Bogu niech będą dzięki. Niesiony paschał przypomina prawdę, że Chrystus jest Światłością świata. Po tej części, kapłan lub diakon śpiewa hymn Exultet. Jest to jeden z najpiękniejszych hymnów śpiewanych ku czci zmartwychwstałego Pana.

Obrzęd poświęcenia paschału sięga V wieku. Zaś hymn Exultet, śpiewany w tym dniu, ułożył św. Ambroży z Mediolanu w IV w.

Wpatrując się w blask paschału, który jest znakiem Chrystusa Zmartwychwstałego, chcemy pamiętać, że Jego światło jest zdolne rozświetlić ciemności naszego życia.

B o c i a n y w r a c a j ą d o g n i a z d .

"GDYBY RZECZYWIŚCIE PRZYNOSIŁY DZIECI, MIELIBYŚMY POWODY DO NIEPOKOJU O LICZBĘ MIESZKANCÓW Z ROKU NA ROK PRZY-  
LATUJE DO NAS MNIEJ TYCH TAK BARDZO POLSKICH PTAKÓW."

Ostatnio naliczono 30 tys. par bocianów, tj. ok. 30% światowej populacji, ale okazało się, że od 1974 r. ich liczba zmalała aż o 10%. Coraz częściej bociany znajdują znacznie lepsze warunki - dużo pożywienia i bezpieczne miejsce do budowania gniazd - w zachodniej Europie. Będąc w tzw. księdze gatunków zagrożonych, są tam pod pełną ochroną i troskliwą opieką.

Bociany przylatują do Polski pod koniec marca i natychmiast przystępują do budo-

wy lub naprawy gniazda. Prawdziwa go-  
rączka rozpoczyna się w pierwszych  
dniach kwietnia, gdy bocianica  
zniesie jaja /zwykle od 2-3/.

Są wysiadywane przez obydwój-  
rodziców, z tym że w nocy zaw-  
sze ogrzewa je samica. Młode  
wykluwa się po miesiącu  
i błyskawicznie rośnie.

Pisklęta wymagają troskli-  
wej opieki, a przede wszy-  
stkim obfitego pożywienia.  
Jeśli jedzenia brakuje,  
rodzice dokonują okrutnych  
kalkulacji. Bywa, że wy-  
rzucają najsłabsze pisklę  
albo rozszarpują i karmią  
nim pozostałe, po osią-  
gnięciu samodzielności młó-  
de wyfruwają z gniazda i  
wraz z rówieśnikami włączają  
się po okolicach, oczeku-  
jąc jesieni.

TRASY PRZELOTU BOCIANÓW

PODRÓŻUJĄ WYŁĄCZNIE NAD LĄDEM.  
Z EGIPTU DO EUROPY LECAJ DWOMA SZLAKAMI:



1. Przez  
Gibraltar;
2. Przez  
Bliski  
Wschód  
i Bostor

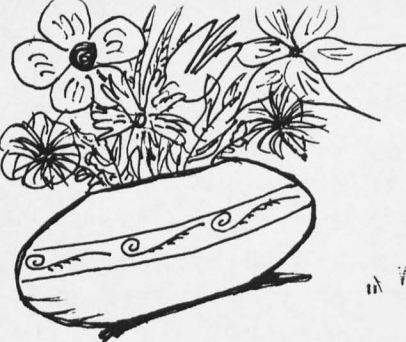
Gdy na łące bociany sejmikują, znaczy, że szykują się do drogi. Zbierają się w większe grupy, próbują siłą, sprawdzają skrzydła. Ptaki, które uznają, że są słabe, pozostają na miejscu. Polskie bociany zaczy-  
niają podróż zawsze 24 sierpnia. Lecą do RPA i Egiptu, wykorzystując  
słońce oraz zmiany pola magnetycznego jako swoisty kompas. W podróż  
powrotną udają się osobniki dorosłe, które zamierzają założyć dom i  
wychowywać dzieci. Młodzież odłącza się od stada i pozostaje w Afryce.  
Do Polski przylatuje w trzecim roku życia. Bociany mają doskonalszą niż

inne ptaki pamięć wzrokową. To dzięki tej pamięci każdego roku trafiają do tego samego gniazda.

Są niezwykle lojalne wobec stron rodzinnych. Jakiś czas temu w Szwecji wyginęły prawie wszystkie ptaki tego gatunku. Szwedzi zwrócili się do Polaków z prośbą o pomoc. Ale polskie bociany krótko bawiły na północy. Na zimę odleciały do Afryki, a potem wróciły nad Wisłę. W Szwecji osiedliły się tylko te, które się tam Urodziły.



A. LESIUK, K. MACIEJUK, M. MAŁECKA,  
R. GEZ, K. KUCHARUK, S. JAKUBOWSKA



„WIOSENNY

BUKIET”



„Wiosna to czas kwiatów. Zachwycamy się nimi, podziwiamy je i - mówimy o nich. A wtedy miewamy wątpliwości i wahania.: TEN GERBER czy TA GERBERA, PACZEK CYKLAMENU czy CYKLAMENA, BUKIET Z RÓZ czy BUKIET RÓZ? Tak więc kwiaty, przy całym swoim pięknie, mogą sprawiać kłopoty. Także językowe.

Zacznijmy od nazwy ogólnej: KWIAT.

Jak powiemy: „Dawno nie widziałem tak pięknego kwiatu; czy : „Dawno nie widziałem tak pięknego kwiatu? „Napar z kwiatu rumianka; czy : „z Kwiatu rumianku? „Kielich kwiatu; czy : „Kielich kwiatu? Słowniki podają tylko jedną formę dopełniacza /bo o ten przypadek tu chodzi/ - „tego kwiatu“. Jest ona stosowana wówczas, gdy nie chodzi o jeden konkretny kwiat, lecz o kwiaty ujęte zbiorowo, czyli kwiecie, np. „napar z kwiatu rumianku, lipy.“

Podobnie jest w połączeniach „korona kwiatu“, które opisują pewną część rośliny. Wówczas użyjemy tylko formy „KWIATU“. Kiedy jednak mówimy o jednej, konkretnej roślinie z piękną główką, wówczas możemy się wahać: „nie ma kwiatu“ czy „nie ma kwiatu? Ta pierwsza forma jest niewątpliwie staranniejsza i na pewno poprawna, ta druga /czuli: „tego kwiatu“/ może być używana tylko w polszczyźnie bardzo codziennej, potocznej.

Ale na tym nie koniec kłopotów z wyrazem „KWIAT“.

„Przyglądała się uważnie temu ... kwiatu“ czy „kwiatowi?“ Wprawdzie zdecydowana większość rzeczowników rodzaju męskiego ma w tym przypadku /w celowniku/ końcówkę „-owi“, ale niektóre, zbudowane podobnie jak „kwiat“, mają tu formę z „-u“. Mówimy przecież: „przyglądał się bratu, światu, kotu.“ Przez analogię możemy więc także powiedzieć: „przyglądała się kwiatu“. Jednak forma „kwiatowi“ nie jest błędna. Użyjemy jej wówczas, gdy słowo „kwiat“ ma znaczenie przenośne, np. w wyrażeniu „kwiat młodzieży“: „przyglądała się kwiatowi młodzieży zgromadzonej na balu“. Tu powiedzenie „kwiatu młodzieży“ jest niedopuszczalne. Mówi się też o „kwiecie“, choć - jak sądzę - forma „o kwiecie“ jest tak wyrazicie niepoprawna, że może pojawić się tylko w mowie małych dzieci. I jeszcze jedna kwestia związana z wyrazem „kwiat“. Jak powiedzieć: „Jola dostała piękny kwiat“, czy „dostała pięknego kwiatu?“. Poprawna jest tylko forma: „dostała piękny kwiat“. Niestety, kiedy zamiast ogólnej nazwy „kwiat“ przedstawiamy nazwę konkretnego gatunku, sprawa się komplikuje! Powiemy bowiem zarówno: „Maria dostała piękny tulipan“, jak i /chyba nawet częściej/ - „dostała pięknego tulipana“. Podobnie jest z takimi nazwami, jak: goździk, fiołek, narcyz, żonkil, mieczyk, bratek, krokus, kaktus. Określenia: „dostała pięknego narcyza, goździka, fiołka, żonkila, mieczyka, bratka, krokusa, kaktusa“ są może bardziej potoczne niż: „dostała piękny narcyz, goździk, fiołek, itd.“, ale także poprawne.

Istnieje jednakże grupa nazw kwiatów, które w bierniku /bo mówimy teraz o tym przypadku/ mają wyłącznie formę taką jak w mianowniku. Powiemy: „dostała cyklamen, anemon, a także greszek, jaśmin, bez“. Są to te nazwy, które w dopełniaczu mają końcówkę „-u“ mówimy przecież:

"groszku, jaśminu, bzu, a także: cyklamenu, anemenu"/.

Problemy sprawiają też nazwy poszczególnych kwiatów. Spróbujmy je krótko rozstrzygnąć. Mówimy: "ta gerbera"/nie: "ten gerber"/, a więc w konsekwencji także: "pięć gerber" /nie "pięć gerberów"/. "Ten aster" to nazwa ogólnopolska, "ta astra" - regionalna. Liczba mnoga od wyrazu "narcyz" brzmi "narcyzy", nie: "narcyze" /czyli: "trzy narcyzy"/. I wreszcie nazwą współczesną jest "fiołek", nie: "fiołek". A "bukiet róż" brzmi lepiej niż "bukiet z róż", nie mówiąc już o wiosennym "bukieciuku fiołków"..

PRZEDRUK WYPowiedzi: PROF. DR hb. ANDRZEJA MARKOWSKIEGO  
(KIEROWNIK ZAKŁADU J. POLSKIEGO  
UNIwersYTETU WARSZAWSKIEGO)

## HISTORIA ZIEMI

### I. NARZĘDZIA LUDZI PIERWOTNYCH

Najstarsze ślady życia sięgają 3,5 miliarda lat. W erze paleozoicznej pojawiają się rośliny i zwierzęta / morskie, a następnie lądowe / ; w mezozoiku - gady, a w trzeciorzędzie - pierwsze ssaki. Podobnie jak goryle i szympansy, człowiek należy do gromady ssaków i do rzędu naczelnych.

#### SŁOWNIK

ERA- system liczenia lat, potocznie - okres historyczny, zapoczątkowany ważnym wydarzeniem, rzeczywistym lub legendarnym, często religijnym, od którego liczy się lata.

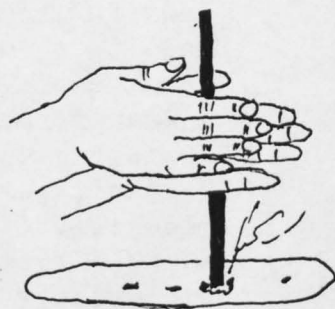
PALEOZOIK - trzecia era w dziejach Ziemi, od ok. 600 do ok. 220 mln lat temu ; dzieli się na 6 okresów : kambryj, ordowik, sylur, dewon, karbon i perm.

MEZOZOIK - czwarta era w dziejach Ziemi, od ok. 220 do ok. 70 mln lat temu ; dzieli się na okresy trias, jurę, kredę.

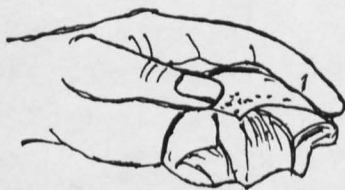
TRZECIORZĘD - starszy okres kenozoiku, od ok. 70 do ok. 1 mln lat temu ; dzieli się na podokresy : paleogen i neogen.

K. MACIEJUK  
A. PAWŁOWSKA

POKAMANE KOŚCI  
Z PEWNOŚCIĄ STUŻY-  
ŁY JUŻ AUSTRALO-  
PITEKOWI JAKO  
NARZĘDZIA.



POWON 500 TYS. LAT  
TEMU Homo erectus  
UŻYWAŁ OGIEŃ.  
POCIERAŁ OSIEBIE  
DWA KAWAŁKI DREW-  
NA; OTRZYMAŁ DROB-  
NY PYŁ, KTÓRY ZAPA-  
ŁAŁ SIĘ DZIĘKI WYSO-  
KIEJ TEMPERATURZE  
UZYSKANEJ TARCIEM.



Zaostrzone otoczaki - narzędzia pierwszych hominidów (człowiekowatych) w Afryce i Europie, służyły zarówno do łucimania gałęzi, jak i do kruszenia kości, czy ćwiartowania zwierzęcych. Otoczak "obrobiony". Przez odbicie kilku odłupków kamienia otrzymano tnącą krawędź.

# ZABYTKI ZIEMI NAJBLIŻSZEJ

## DWÓR W HUSZLEWIE - XVIII - XIX w.



Jest klasycystyczny.

### SŁOWNICZEK

Ufundowali go Woronieccy na przełomie XVIII - XIX w.

Na rzucie prostokąta wznosi się parterowy murowany budynek z cegły. Jest otynkowany. Piętrowa część środkowa ma kształt portyku o dwóch parach tokańskich kolumn w wielkim porządku. Zwińczenie stanowi tympanon z okulesem. Wejście przesklepiono półkoliscie i obramiono boniowaniem, a następnie umieszczono okno.

Druga strona tej części wygląda inaczej. Tu wystaje ona z lica parteru, tworząc ryzalit.

Obramiona jest boniowaniem i wyposażona w trójprześłowe wejście w parterze. Na piętrze okno ma postać "porte-fenetre", czyli sięga podłogi.

Klasycyzm - styl w sztuce i architekturze /XVIII-XIXw./nowożytniej. Powstał we Francji "styl Ludwika XVI". Cechu je go uspokojenie architektonicznej formy na wzór antyku. W Polsce nazywany "stylem Stanisława Augusta"/Oświecenie/.

Portyk- w architekturze antycznej otoczenie budowli kolumnadą krytą dachem. Stosowany także później.

Toskańska kolumna - kolumna w porządku doryckim, ale z bazą i gładkim trzonem.

Tympanon- w architekturze antycznej trójkątne pole między spadkami dachu, najczęściej dekorowane rzeźbą.

Boniowanie - dekoracyjne opracowanie powierzchni muru przez ścięcie lub sprofilowa-

nie krawędzi kamiennych ciosów  
okładzin muru.

Lico - zewnętrzna powierzchnia budynku

Ryzalit - część budynku wysunięta ku  
przodowi na wysokości wszyst-  
kich pięter.

Okulus - okrągłe okno umieszczone w  
tympansonie.

=====

#### Porządek dorycki:

Typ konstrukcyjno-kompozycyjny usta-  
lony w architekturze starożytnej Gre-  
cji. Kolumny wsparte bezpośrednio na  
podstawie/bez bazy/ mają żłobkowany  
trzon zwężający się ku górze, z głó-  
wicą złożoną z "poduszki"/echinus/ i  
z płyty kwadratowej /abakus/; na nich  
spoczywa belkowanie z gładkim archi-  
trawem /najniższa część belkowania/  
i fryzem /środkowa część belkowania/  
podzielonym na tryglify/płyta z 2  
pionowymi żłobkami i 2 narożnymi  
półżłobkami/ oraz dekorowane płasko-  
rzeźbą metopy/prostokątnej kamień/.

### C I E K A W O S T K I

#### P A L E O N T O L O G I A

##### I. POWSTANIE ZIEMI

JEDNA GALAKTYKA LICZY OKOŁO 100 MILIARDÓW GWIAZD, A GALAKTYK JEST  
WE WSZECHŚWIECIE TAKŻE OKOŁO 100 MILIARDÓW. WYOBRAZMY SOBIE, ŻE O-  
DŁYWAMY PODRÓŻ Z ZIEMI NA SKRAJ WSZECHŚWIATA. GDYBYŚMY PORUSZALI  
SIĘ Z PRĘDKOŚCIĄ ŚWIATŁA / 300 000 KM NA SEKUNDĘ /, NASZA PODRÓŻ  
TRWAŁABY PONAD 15 MILIARDÓW LAT! SKĄD SIĘ WZŁĘŁA TA OLBRYZIA MA-  
SA MATERII? JAK POWSTAŁ WSZECHŚWIAT?

Najbardziej obecnie popularna hipoteza na temat powstania Wszechświata  
głosi, że wszystko zaczęło się od Wielkiego Wybuchu. Powstała wtedy nie-  
wiarygodnie gorąca ognista kula o temperaturze miliardów stopni, rozsze-  
rzająca się w przestrzeń i kryjąca energię i cząsteczki materii.

Atomy to najmniejsze "porcje" materii mogące jeszcze wziąć udział w re-  
akcjach chemicznych / oczywiście, atomy składają się z jeszcze mniejszych  
cząstek, tzw. cząstek elementarnych / . Z atomów zbudowane są pierwiastki  
chemiczne. Różnią się one między sobą masą i wielkością tworzących je ato-  
mów. Dwa różne pierwiastki zachowują się odmiennie podczas reakcji chemi-  
cznej. Wszystko we Wszechświecie, od olbrzymich galaktyk po mikroskopijne  
bakterie, zbudowane jest z pierwiastków chemicznych.

C.d. na str. 28

DLACZEGO ŚNIEG SKRZYPI POD STOPAMI?

Płatki śniegu "zrobione są" z małych kryształków lodu. Im jest zimniej, tym te lo-  
dowe drobinki są twardsze. Śnieg skrzypi pod  
nogami tylko podczas mrozu. To łamane pod bu-  
tami kryształki wydają takie dziwne dźwięki.  
Okazuje się, że to skrzypienie nie zawsze  
jest takie samo. Przy niedużym mrozie/do  
minus 6 stopni / dźwięki są niskie .A  
gdy temperatura spada i kryształki stają  
się coraz twardsze - pojawiają się tony wy-  
sokie. Spróbujcie - może uda się wam "na słuch"  
określić, jak silny jest mróz?

# Psycho-test: CZY DOBRZE ZNASZ CHŁOPCÓW?

1. Zauważyłaś, że chłopak, który od dawna Ci się podoba, bacznie Cię obserwuje. By zmusić go do działania, decydujesz się na stary numer i zaczynasz flirtować z innym. Czy to dobry sposób?
  - a/ Tak, większość chłopców "połyka ten haczyk",
  - b/ Nie, to go na pewno nie ośmieli,
  - c/ Jestem tego pewna.
2. Czy to prawda, że dziewczęta są bardziej zazdrosne niż chłopcy?
  - a/ To nieprawda, zakochani odczuwają podobnie.
  - b/ Tak, to prawda.
  - c/ Możliwe, ale chłopcy są w ogóle mniej emocjonalni.
3. Twój "obiekt westchnień" ma jedną wadę - ubiera się w sposób zwracający ogólną uwagę. Twoja przyjaciółka uważa go za podrywacza i przestrzega Cię przed nim. Czy jej słuchasz?
  - a/ Nie, w końcu wygląd nie świadczy o człowieku,
  - b/ Obawiam się, że może mieć rację.
  - c/ Muszę sama się przekonać i poznać go bliżej.
4. Inaczej wyobrażałaś sobie pierwszą randkę. Byliście w dyskotecie, ale on cały czas się wygłupiał z kolegami, zamiast zajmować się Tobą. Jak to interpretujesz?
  - a/ Nigdy tego nie zrozumiem.
  - b/ Chciał uniknąć głupich uwag kolegów, że buja w obłokach i myśli tylko o miłości.
  - c/ To taki typ faceta, który zawsze chce dominować. Nie spotykam się z nim więcej.
5. Dowiadujesz się, że Twój chłopak rozpowiada wszystkim o waszych spotkaniach. Czy to akceptujesz?
  - a/ Nie, to jest tylko nasza prywatna sprawa.
  - b/ Tak, ja też opowiadam o nim koleżankom,
  - c/ Częściowo, pod warunkiem, że wszystko to, co intymne, zachowa dla siebie
6. Obdarzasz chłopca komplementem, a on odburkuje Ci arogancko. Jak sądzisz dlaczego?
  - a/ Czuje się zakłopotany.
  - b/ Nie jest przyzwyczajony do komplementów.
  - c/ Jest mało wrażliwy.
7. Czy chłopcy rozmawiają o swoim stroju?
  - a/ Nie wyobrażam sobie tego.
  - b/ Jasne, tak samo jak dziewczyny
  - c/ Nie wszyscy, a szkoda. Może wyglądaliby wtedy lepiej.
8. Czy chłopcy znają swój znak zodiaku?
  - a/ Tak, ale nie przywiązują do tego wagi.
  - b/ Tak.
  - c/ Nie, nie interesują się tym w ogóle.



9. Dlaczego chłopcy rzadziej czerwienią się niż dziewczyny?
- Mają mniej wrażliwą cerę.
  - Są surowiej wychowywani.
  - To zależy od sytuacji, ale chyba jest podobnie jak u dziewczyn.
10. Co proponujesz chłopakowi, jeśli zapyta Cię o plany dotyczące następnego Waszego spotkania?
- Pozostawiam to jemu i zgadzam się na wszystko.
  - Wymyślam coś związanego z akcją i dobrą zabawą.
  - Cokolwiek, abysmy mogli pogadać w spokoju.
11. Po czym poznajesz, że interesuje się Tobą pewien chłopak?
- Wypytuje o mnie moje koleżanki.
  - Stale na mnie spogląda i uśmiecha się.
  - Zwyczajnie mnie podrywa.
12. Na co chłopcy zwracają uwagę oceniając dziewczynę?
- Na jej wygląd i sex-appeal.
  - Na jej zachowanie i sposób bycia.
  - Na jej strój.
13. Chłopcy sądzą, że dziewczyny ...
- ... za dużo mówią o uczuciach /TAK,NIE/
  - ... nie przywiązują wagi do miłości /TAK,NIE/
  - ... lubią być zdobywane /TAK,NIE/
  - ... są zarozumiałe i aroganckie /TAK,NIE/
  - ... są niesmiałe i zamknięte w sobie /TAK,NIE/
  - ... zachowują się dziecinnie /TAK,NIE/
  - ... są uległe wobec chłopców /TAK,NIE/
  - ... plotkują z koleżankami /TAK,NIE/
- Więcej niż 5 odpowiedzi "TAK"
  - 4 odpowiedzi "TAK"
  - Więcej niż 5 odpowiedzi "NIE"

N. OLICHWIRUK; A. PAWŁOWSKA;  
K. PAWŁOWSKA, A. STEFANIUK

ROZWIĄZANIE TESTU NA STR. 26



Smiej się!!!  
- z nami.

# ROCKMENKA!!!

ABSOLUTNA KLASYKA!, CHOĆ Z LEKKIM PRZYMRUŻENIEM OKA.

NAJZWYKLEJSZA DŻINSOWA KURTECZKA, KOSZULKA WE WŚCIEKTYM ŻÓŁTYM KOLORZE I ZWYKŁE SZEROKIE SPODNIE, ALE... Z WIELKIMI MANKIETAMI. PO CO JE OBCIKAĆ, KIEDY TAK JEST DUŻO ZABAWNIEJ?!

TEM STRÓJ ODPOWIADA NA SPACERY!!!

MASZ KŁOPOTY  
Z ODNALEZIENIEM  
WŁASNEGO STYLU?!

ZAJRZYJ DO  
NASZEJ RUBRYKI!

MOŻE CI POMOŻEMY

# MODA-

## WZORZYŚCIE!!!

PRZYJNAJ SIĘ, ŻE PODOBAJĄ CI SIĘ  
TE ODLOTOWE WZORKI NA KAMIZELCE!  
CIAPKI NA BUTACH SĄ RÓWNIEŻ FANTASTYCZNE!  
NO I PROSZĘ! JAK NIEWIELE TRZEBA, BY  
STRÓJ PRZYCIĄGAŁ WZROK.  
BO PRZECIEŻ DO TEGO MOŻESZ ZAKOZYĆ  
NAJZWYKLEJSZE DŻINSY I BIAŁĄ KOSZULKĘ  
Z KOŁNIERZYKIEM.



- WIOSNA 94

# NASTO-

## KUSYĄCO

Miri spodniczka i koszulka zapinana na zamki błyskawiczny wyglądają, bardzo seksownie i niezwykle pociągająco. Do tego stroju pasują siatkowe rajstopy i buty z długimi kolewanami.

W tym stroju możesz wybrać się na dyskotekę albo na randkę!



## -LĄTKOWE

# WITAM!

## SWOBODNIE

« Fantastyczna brązowa kurteczka z białą bluzką i różnymi spodziami.

TO JEST TO!

Na wycieczkę!



B A R A N /21.III-20I IV/

Urodził się po to, by walczyć Nie znosi tchórzostwa, niejasnych sytuacji. Lubi ryzyko. Żyje dniem dzisiejszym, nie lubi oszczędzać. Jest aktywny we wszystkich dziedzinach życia.

MEZCZYZNA -preferuje zawody wymagające ruchliwości, wytrwałości, kondycji, szybkich decyzji. Jest odważny i odpowiedzialny.

KOBIETA - nie lubi podporządkowywać się czyimś rozkazom. Jej silną stroną jest improwizacja i szybkość działania. Lojalna i wierna swoim ideałom.

Planeta - MARS

Znaki przyłną : STRZEDEC, LEW, RYBY  
WODNIK

Szczęśliwy dzień : WTOREK  
FERRALNY : piątek

Szczęśliwa liczba : 7  
Kamień - taliżman : DIAMENT /chroni

zdrowie, zapewnia powodzenie w interesach/ i RUBIN / przynosi szczęście w miłości/.

Kolor : CZERWIEN i BIAŁY.

KWIFAT : fiołek, goździk, bez,  
WRZOS.

ZNANE BARANY: 1/ Adrianna Biedrzyńska - aktorka,  
2/ Jarosław Gugała - Dziennikarz TV.

B A R A N /21.03 - 20.04./

Jesteś bardzo sympatycznym i pełnym humoru zwierzkciem, choć czasem lubisz sobie poszaleć za mocno i wyrastają Ci coraz większe różki, to zawsze znajdziesz się ktoś, kto Ci je przytrze.

B Y K /21.04. - 21.05./

Nie objadaj się za bardzo, należałoby zrzucić parę kilogramów, a gdy to zrobisz, poczujesz się o wiele lepiej.

B L I Ź N I Ę T A /22.05. - 21.06./

Nie przesadzaj z żartami, bo mogą się obrócić przeciwko Tobie, co z kolei spowodować może załamanie nerwowe.

R A K /22.06. - 22.07./

Ktoś krąży koło Ciebie, a ty go nie uważasz, Daj się ponieść fantazji, to być może przeżyjesz wspaniałą przygodę.

L E W /23.07. - 23.08./

Czeka Cię bardzo pracowity miesiąc, więc potem, aby się odprężyć, pójdź do dentysty.

P A N N A /24.08. - 23.09./

P A N N A /24.08. - 23.09./



Pracujesz za siebie i innych, stajesz się wołem roboczym. Czy nie uważasz, że czas z tym skończyć? "Zaczniij żyć na luzie."

W A G A /24.09. - 21.10./



Z pewnością nie grozi Ci nuda, a zbliżający się egzamin jest Twoją szansą na przyszłe życie. Nie strać jej, naucz się dobrze, a sukces będziesz miał mrowiany. Pamiętaj jednak, że ścigając gwawkę musisz dobrze ukryć.

S K O R P I O N /24.10. - 22.11./



Jeśli ostatnie dni były trudne i nerwowe, to teraz nastąpi czas uspokojenia. W kwietniu nasyć się miłością i uporządkujesz sprawy osobiste.

S T R Z E L E C /23.11. - 21.12./



Gnębi Cię problem finansowy, ale na horyzoncie widać wygraną w "LOTKA". Nie martw się i tak z niej nie skorzystasz.

K O Z I O R O Ż E C /22.12. - 20.01./



Za dużo obieujesz, a za mało robisz. Uważaj, bo ktoś Ci przytrze trochę "nosek".



W O D N I K /21.01. - 18.02./

Przed tobą kłopoty finansowe. Unikaj więc sklepów i zmian portmonetki na mniejszą.

R Y B Y /19.02. - 20.03./



Wśród swoich przyjaciół czujesz się, jak ryba w wodzie. Przez cały dzień chciałbyś z nimi przebywać. Podczas pisania egzaminu też możesz na nich liczyć.

E. BAKAL; A. ANDRZEJCZUK; V. STRUK

## SKŁOWNIK GWARŹ UCZNIOWSKIEJ

- zwrotnica - ocena dostateczna z dwoma minusami;
- sygnal życia - dzwonek na przerwę;
- Tamania języka - lekcja języka obcego
- Kuznia intelektu - liceum ogólnokształcące
- inspektor "bystre oko" - uczeń często opuszczający lekcje

C.D.N.

ZAJRZYJ DO NAS ZA MIESIĄC!

# M U Z Y K A

## MUZYCZNY GŁOSOWANIEC CZYLI UCZNIOWSKA ANKIETA MUZYCZNA

### Z E S P O Ł Y

1. Scooter	- 1041	głosów
2. Big Cyc	- 400	- // -
3. Mafia	- 396	- // -
4. No Doubt	- 160	- // -
5. Kelly Family	- 73	- // -
6. O.N.A.	- 60	- // -
7. Spice Girls	- 51	- // -
8. Backstreet Boys	- 50	- // -
9. Varius Manx	- 37	- // -
10. Captain Jack	- 16	- // -

### W O K A L I S T K I

1. Anita Lipnicka	- 41	głosów
2. Kasia Kowalska	- 22	- // -
3. Natalia Kukulska	- 12	- // -
4. Kasia Stankiewicz	- 7	- // -
5. Toni Braxton	- 5	- // -

### W O K A L I S C I

1. Andrzej Piaseczny	- 240	- // -
2. Nick Carter	- 12	- // -
3. K.A.S.A.	- 11	- // -
4. LIROY	- 9	- // -
5. Peter Andre	- 4	- // -

### P I O S E N K I

1. Dont Speak / NO DOUBT /	- 484	głosów
2. Ewery Bayby / KELLY FAMILY /	- 21	- // -
3. Piękna i Rycerz / ANITA LIPNICKA /	- 13	- // -
4. Wszystko się może zdarzyć / ANITA LIPNICKA /	- 11	- // -
5. Piosenka świąteczna / NATALIA KUKULSKA /	- 10	- // -
6. Makumba / BIG CYC /	- 9	- // -
Giet Down / BACKSTREET BOYS /	- 9	- // -
2. BECOME 1 / SPICE GIRLS /	- 9	- // -

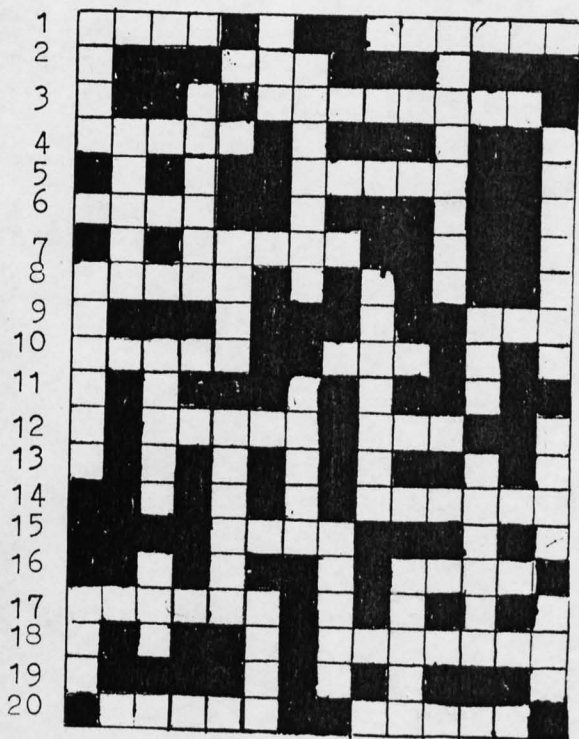
K. PAWŁOWSKA, A. STEFANIUK, N. OLICHWIRUK, A. PAWEŁOWSKA

### S C O O T E R

Pochodzi z Niemiec. Został założony w Hanowerze. W jego skład wchodzi: H.P.Baxter lat 30, wocal Rick 28 lat, klawisze Ferris lat 24, klawisze. Wykonują muzykę w stylu RAVE. Są to przede wszystkim utwory szybkie dobrze nadające się do tańca. Na ich koncerty przychodzi wiele fanów. Wydali kilka płyt w tym najnowszą WICKED, na której znajduje się piosenka Break it up! Pierwsza ballada w karierze Scootera grana na gitarze przez H.P.Baxtera.

# K R Z Y Ż Ó W K A N R . 1

A B C D E F G H I J K L M



## P O Z I O M O

- 1A Myszka
- 1I Do wiercenia
- 2E Zbiornik Paliwa
- 3F Plecień
- 4A Gulgocze
- 5C Na podłodze
- 6A Do rozegrania
- 7D Miara ilości złota
- 8A Pierwiastek chemiczny
- 9I Obchodzi imieniny 24.06
- 10A Z nią po zakupy
- 10H Do spodni
- 12C Rogate zwierzę
- 12I Pod nosem
- 14I Owoc
- 15E W kuchni
- 16J Wypływa z wulkanu
- 17A Rasa psa
- 18H Z długim drewnianym nosem
- 20B Syn Mufasy
- 20I ... manna

## P I O N O W O

- A1 Coś małego
- A8 Gatunek ryby
- A17 Na nogę
- B4 Kraina aniołów
- C10 Łowi ryby
- C16 Znak zodiaku
- D3 Schowała się pod miotłą
- E7 Zdrobnienie imienia "Joanna"
- E12 Do zwrotu przy kasie
- F1 Chodzi do tyłu
- F17 Kończyna dolna człowieka
- G2 Ma cztery równe boki i kąty
- G11 Państwo w Azji
- H15 Łąd na morzu
- I8 Pojazd szynowy
- J16 Sznurek
- K1 Święto związane z imieniem
- L9 Zwierzę z kolcami
- L13 Pływa w basenie
- M4 Pływie przez nie Dunajec
- M12 Ciemność
- M17 Łowi myszy

## H A S Ł O

3-A	1-B	1-K	12-F	18-J	2-G	7-E

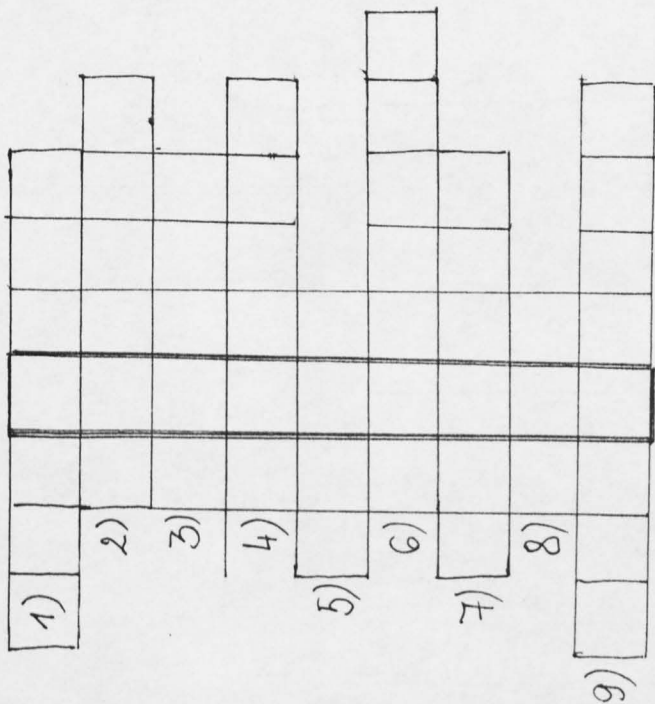
ROZWIĄZANIE PROSIMY NADSYŁAĆ  
DO REDAKCJI: BIBLIOTEKA S.P.W #USZLEWIE  
NAGRODA!

Urodziła się 13.6.1975r w Piotrkowie Trybunalskim. Ma 180 cm wzrostu. Zanim zaczęła śpiewać pracowała jako modelka. Z kolegami założyła zespół CERTYFICADO. Pierwsze sukcesy przyszedł dopiero , gdy śpiewała jako wokalistka i autorka tekstów grupy VARIUS MANX. pierwszą płytę "Emu" nagrała w wieku 18 lat. Ta i następna "Elf" przyniosły jej i kolegom z zespołu Platynowe Płyty, a także Grand Prix Sopot 94 oraz nagrody Fryderyków w obu kategoriach. W październiku 1995 roku opuściła zespół VARIUS MANX. Wyjechała do Londynu, gdzie nagrała swoją płytę "WSZYSTKO SIĘ MOŻE ZDARZYĆ". Ukazała się ona na rynku jesienią zeszłego roku odnosząc duży sukces. Anita marzy o założeniu w przyszłości rodziny - o domku z trójką dzieci i dwóch psach.

NO DOUBT

Piosenka Don't Speak jest dziełem zespołu NO DOUBT, w którego skład wchodzi: wokalistka Gwen Stefani, oraz chłopaki: Adrian Young, Tony Kanal i Tom Dumont. Piosenka ta to także kawałek autobiografii zespołu. Historia nie - szczęśliwej miłości między Gwen i Tomem jest tematem tego przebojowego " wy-ciskacza łez ". Efektem ostatnich miesięcy pracy zespołu jest też tragiczna love story pt: " The Tragic Kingdom". "Nareszcie cały świat dowiedział się, że Tom był wielką "swinią"! Sam jest sobie winien. Zostawił mnie, więc dobrze mu tak - mówi nie bez ironii Gwen, co nie przeszkadza jej nadal pozostawać ze swoim "EX" w przyjaznych stosunkach. Niestety dla pięknej wokalistki związek ten nie wykracza poza ramy zażyłej znajomości. Swoją drogą można się tylko dziwić że Tom pozostaje zimny jak bryła lodu wobec tak odlotowej dziewczyny. Jego partnerką mogłaby zostać jedna z najmocniejszych dziewczyn rock and rolla. Mimo tych kłopotów wszystko idzie dobrze. No Doubt nie rezygnuje z koncertów i pracy w studiach nagraniowych. Przydałoby się jednak więcej czadu, gdyż nie można włączyć wspomnieńami ...

KRZYŻÓWKA NR 2



- 1) ROZMOWA DZIENNIKARZA ZE ZNANĄ OSOBĄ
- 2) 60 SEKUND
- 3) ŚCIENNY, BUDZIK LUB ELEKTRONICZNY
- 4) WYNIK DZIELENIA
- 5) TRÓJKĄT MA 10° TRZY
- 6) DOWÓDCA STATKU
- 7) ŚWIĘTO " ŚMIGUS-... "
- 8) SIEDZENIE KRÓLA
- 9) MIESZKANKA ULA

*litery z pół zakreślonych grubymi liniami należy odczytać piśmowo.*

MIĘSKO PROSIMY PRZEKAZAĆ NA ADRES REDAKCJI: BIBLIOTEKA S.P. W HUSZLEWIE,

NAGRODA!





# Połącz kropki

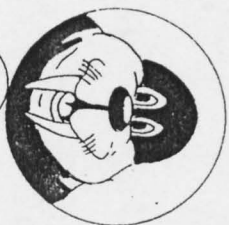
Połącz kropki zgodnie z numeracją od 1 do 100 oraz A do W i pokoloruj obrazek, a zobaczysz, jakie zwierzę ukrył nasz rysownik na leśnej polanie.



# Ogonki

Przyjrzy się uważnie rysunkowi i dopasuj cyfry z ogonkami do liter przy ich właściwościach.

J. OLEKSIUK



5

E

A

B

C

D

F

6

1

2

4

3

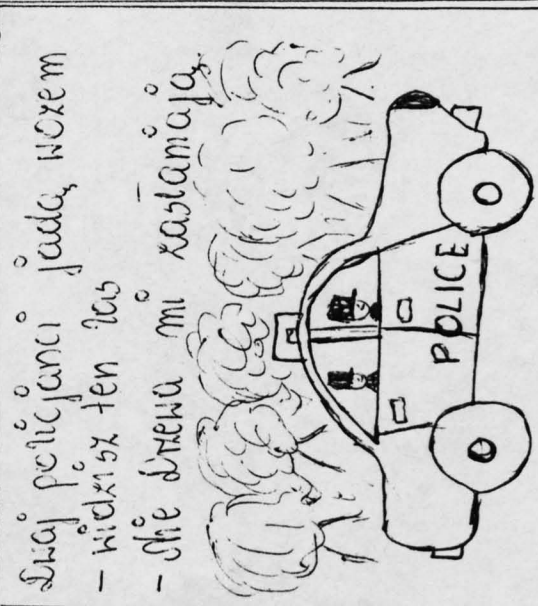
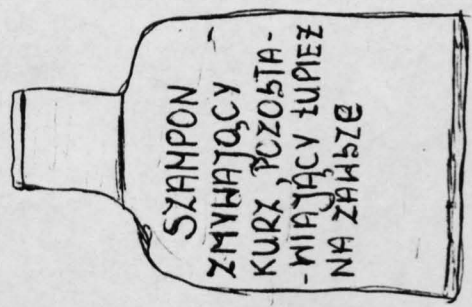
WYKACZNIĘ DLA KL. I-III

ROZWIĄZANIA PROSTYCH PRZYŚYŁAC NA ADRES REDAKCJI W KOPERFACJI: BIBLIOTEKA S. PODSTAŃCOWEJ

ZK PRAWDIOWE ROZWIĄZANIE NAGRODA.

Chłopcy to dla Ciebie jak równanie z dwiema niewiadomymi. Nie potrafisz ich zrozumieć, zresztą mało miałas do tej pory kontaktów z nimi. Jesteś święcie przekonana, że poza, jaką przyjmują, to ich prawdziwe "ja" i nie starasz się w ogóle wnikać w ich psychikę. Sądzisz, że są źle wychowani, mało wrażliwi i nie okazują uczuć. A to nieprawda! Okrywają uczucia pod grubą skorupą, bo tak samo jak dzieciny /a może jeszcze bardziej/ boją się osmieszyć lub skompromitować! Zrób pierwszy krok i zapytaj któregoś z kolegów wprost, czego nie lubi u dziewczyn, co go drażni i jak sobie radzi z sercowymi kłopotami. Zdziwisz się, ale chłopcy potrafią być otwarci i szczerzy. Wyciagnij z tej lekcji odpowiednie wnioski!

W NASTĘPNYM NUMERZE: PSYCHO-TEST DLA CHŁOPCÓW →



Rozwiązanie psycho-testu "CZY DOBRZE ZNASZ CHŁOPCÓW?"

OD 60 DO 75 PUNKTÓW

Gratulacje! Masz dużo wycucia i tzw. "babskiej intuicji". Wiesz, jak myśla chłopcy, jakich reakcji można się po nich spodziewać i jak bardzo się różnią od dziewcząt w sferze emocjonalnej. Złośliwe przytyki i żupie żarty z ich strony są często tylko maską, pod którą kryje się nie pewność i wrażliwość. Wiesz także, co chłopcom najbardziej podoba się u dziewcząt, a co ich denerwuje. Nie podporządkowujesz się im bezmyślnie. Traktujesz ich na luzie i z odpowiednią dystansem. Zapewne nauczyłaś się tego od brata, albo masz zgraną paczkę, w której przeważają chłopcy. Potrafisz wczuć się w ich świat i jesteś świetnym obserwatorem. Zachowujesz się w sposób naturalny i to sprawia, że masz wśród chłopców wielu przyjaciół. Trzymaj tak dalej!

OD 76 DO 81 PUNKTÓW

Twoja wiedza o chłopcach jest całkiem niezła. Wiesz, co myślą o dziewczętach i co czują, gdy są zakochani. Jesteś tolerancyjna i traktujesz ich na luzie, o ile sama nie jesteś zaangażowana. Jeśli jednak zdarzy się, że wpadniesz w sidła amora, nie potrafisz myśleć logicznie. To też jest zrozumiałe, bo chłopców, z którymi przebywasz na co dzień, obdarzasz większym zaufaniem, niż tego jednego, na którym ci najbardziej zależy. On w grupie zachowuje się inaczej, niż będąc z Tobą sam na sam. Pomimo, że Cię lubi, nie demonstrowuje tego na każdym kroku. Potrzebujesz czasu, by to zrozumieć i zaakceptować. Wykaż więcej dobrej woli, bo go stracisz!

## "STRACONY MECZ"

W niedzielę - 16.III.br. miał się odbyć mecz piłki nożnej pomiędzy drużynami z Huszlewa i Krzywośnit. Goście mogli wystawić tylko 7-miu piłkarzy. Jeszcze ~~na~~o wszyscy wierzyli, że spotkanie się odbędzie i bardzo się cieszyli, lecz między godz. 9<sup>00</sup> - 10<sup>00</sup> zaczął sypać tak gęsty śnieg, że odłożony. Termin nie został jednak ustalony.

## "POLACY W MISTRZOSTWACH"

Polacy mogą cieszyć się chociaż jedną dyscypliną sportu. Jest nią HOKAJ NA LODZIE. Jak dowiedzieliśmy się z potwierdzonych źródeł, polska ekipa hokeja na lodzie zajmuje 4-te miejsce w czołówce światowej. Zawodnicy cieszą się z tego, lecz wiedzą, że czeka ich wiele treningów.

ŻYCZYMY IM POWODZENIA!

D. SULIMA

## "LATAJĄCE DZIEWCZYNY"

Pewnego pięknego marcowego dnia z okien klasy VII-mej naszej szkoły wypadło kilka nowiutkich i starutkich tornistrów. Natychmiast "kontrolści" z pobliskiej wieży kontrolnej zauważyli ten incydent blokujący przyszkolny ruch powietrzny. i nałożyli na "dywersantów" surowe kary.

Jednak w kilka dni po tym w klasie VII-mej znowu rozpoczął się "kosmiczny" rwetes. Tym razem w oknach ukazały się niesamowite "gwiazdne dziewczyny. Przygotowały się do startu. Katapultę "odpalili" ich koleżdy z klasy. Pech chciał, że sromotnie pospadały na naziemny trakt, którym właśnie do pracy zdążyła nasza pani dyrektor. "dywersanci" zostali natychmiast wezwani do sztabu w miejscowym pokoju nauczycielskim i surowo skarzeni.

Redakcja radzi: Opanujcie swoje "kosmiczne" emocje. Dziewczyny mogą się "kosmicznie" zemścić.

KAMIL WOCH

## NIEBEZPIECZNA BIBLIOTEKA

Był piękny i pogodny dzień 3 marca. Dzieci jak zawsze wypożyczały książki. Niestety jedna z naszych koleżanek - Ewelina B. znalazła się w miejscu, w którym nie powinna w tym czasie być. Siadła na krzesle przy parapecie. Nagle z wielkim hukiem, kilka centymetrów od niej, uderzyło okno. Szybko rozbryzgała się na kawałki. Jeden z nich zranił Ewelinę. Skrzywdzona pojechała do szpitala.

Nikt nie wie, jak okno się otwarło.

S P R A W A do tej pory zostaje nie wyjaśniona!

D. Sulima, M. Semeniuk

"nasza laureatka"

Z przyjeźnoscia zawiadaniay wszystkich czytelnikow naszej gazetki, ze nasza kolezanka KAMILA SULIMA zakwalifikowala sie do etapu wojewodzkiego OLIMPIADY Z JEDYNA POLSKIEGO.

GRATULUJEMY! Zyczymy dalszych sukcesow!

L. Chwedoruk

W I E W I Ó R K A

Długość : 25 cm + ogon 20 cm

Ciężar : 300 g

Długość życia : 12 lat

## CZY WIESZ ŻE ...

- wiewiórka wykonuje 4-5 metrowe skoki z jednej gałęzi na drugą,
- w czasie wiewiórki można zauważyć wielkie siekacze, które rosną bez przerwy i ścierają się podczas gryzienia,
- ostre pazury zapewniają dobrą przyczepność do kory,
- puszysty ogon służy do utrzymania równowagi,
- wiewiórka zjada żółędzie, orzechy, buczynę, również grzyby, pędy, paki, bulwy, owady, a czasem jaja i pisklęta wróblowatych,
- po około 40-dniowej ciąży rodzi się w gnieździe od 3 do 6 małych wiewiórek. To wydarzenie ma miejsce w maju lub w kwietniu i między czerwcem a sierpniem.
- małe są nie owłosione i ślepe, ważą 12 gramów, ale mają już "wąsy".

KAMIL MACIEJUK

## ZAPRASZAMY DO KIN.

F I L M : "KOSMICZNY MECZ"  
 G A T U N E K : SCIENCE FICTION  
 O B S A D A : MICHAEL JORDAN i KRESKÓWKI Z  
 WARNER BROS

Film rozpoczyna się w momencie, gdy Kosmici porywają na swój statek Kreskówki chcąc je zabrać na zawsze na swoją planetę. Lecz królik Bugs proponuje rozegranie meczu koszykówki. Jeżeli przybysze wygrają, to Animki zostają z nimi, a ich przywódcą staje się Michael Jordan.

Film jest pełen gagów i zabawnych historyjek.

D. SULIMA

M A R E K C I T K O

Kawaler. Urodzony na Białostocczyźnie. Ma 21 lat. Najpierw był zawodnikiem Jagiellonii, potem zainteresował się nim trener Widzewa Łódź i po przeprowadzeniu rozmów został on kupiony do Łódzkiego klubu, gdzie gra do chwili obecnej. W ubiegłym - 1996 r. został SPORTOWCEM ROKU. Chociaż interesowało się nim wiele klubów zagranicznych, sportowiec roku nie chce opuścić swego kraju i klubu.

ŁUKASZ STEFANIUK

WYJDZIE NA DWÓR,  
 GDY ZAŚWIECI PIERWSZĄ  
 GWIAZDA I ZOBACZCIE  
 SAMI!

KOSMICZNA PIĘKOSŃ

Już od 10-11 marca można oglądać kometę krążącą wokół Ziemi. Jest ona kilkadziesiąt razy większa od naszej rodzinnej planety i tak jasna, że można ją zobaczyć gołym okiem. Będzie ona widoczna jeszcze w maju. Gdyby ta kometa uderzyła w Ziemię, to rasa ludzka została by unicestwiona. Z pewnych źródeł wiemy, że odłamek tejże komety uderzył w Jowisza i zrobił w nim krater kilkakrotnie większy od Ziemi.

M. MATEJEK

CO COROSBY MÓWI

CO NAPRAWDĘ MYŚLI

Co tu się wala na podłodze?	Jasne, wiem, ale podnieś to!
Nie tkwij ciągle przed te - lewizorem, bo popsujesz so- bie wzrok!	Chcę wreszcie obejrzeć to, co mnie interesuje.
Boże, aleś ty duży!	Boże, jaki ja już jestem stary!
Co wy robicie w tej szkole, że ciągle wam się nudzi?	Nie mam pojęcia, o czym ro- zmawiać z dziećmi...
Nie do twarzy ci w tym!	Nie stać nas na takie ciuchy
Już dojeżdżamy.	Jeszcze co najmniej 20 km.
Nie wiem.	Wiem, ale ci nie powiem.
Wiem, ale ci nie powiem.	Nie wiem.

KASIA PAWŁOWSKA

OGŁOSZENIA

P. Banuta wróbel prosi o zgłoszenie się do elimi-  
nacji szkolnych Turnieju Bezpieczeństwa Muchu Drogowe-  
go.  
W turnieju może wziąć udział 12-stu uczniów z kl. VI-  
VII. Zgłoszenia przyjmowane będą do 15.1v.br.

Z KRAJU:

Stanisław Ostrowski - autor " Grobu nieznanego  
Żołnierza" jest projektantem pomnika Józefa Piłsud-  
skiego, który ma wkrótce stanąć w Warszawie przy be-  
lweדרze. Hrabia Jerzy Waldorff bardzo się z tego  
cieszy, ale uważa, że tylko jeden pomnik poświęcony  
temu Wielkiemu Polakowi, to zbyt mało, np. mówi, że  
sam Paderewski ma ich aż trzy. W Warszawie ma również  
wkrótce powstać MUZEUM POWSTANIA WARSZAWSKIEGO.

JESLI  
KOCHASZ A  
NIE POTRAFISZ  
POWIEDZIEĆ - NAPISZ!  
kl. VII

**WŁASNE PISZCIE!!!**



M. MACIEJUK  
A. SZUMIEC  
T. LUKASZUK

Przychodzi kościelną babę do  
lekarza. Lekarz zalemuje rę-  
ce i pyta:  
- Dlaczego tak późno?

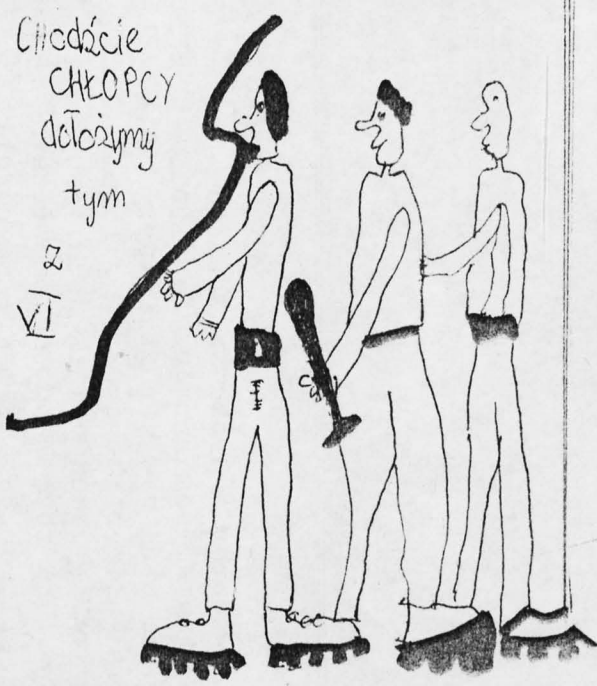
UŚMIECHNIJ  
SIĘ JESZCZE  
RAZ!!!

W I A D O W O S C I Z K R A J U :

Zona prof. Strzembosza - z domu Dawidow-  
ska, siostra jednego z głównych bohaterów "Kamieni  
na szaniec" A. Kamińskiego /lektura kl.VII/ Alka-  
- odnalazła na początku lat 70-tych w rozbieranym  
własnie w tym czasie jej domu rodzinnym dokumenty  
dotyczące Powstania Warszawskiego i przekazała je  
mężowi. Prof. Strzembosz uzupełnił je i na ich pod-  
stawie napisał książkę pt. "Bohaterowie Kamieni na  
szaniec".  
Konfrontuje w niej swoje poglądy oparte na studiach  
dokumentów z faktami przedstawionymi na łamach po-  
wiesci Aleksandra Kamińskiego

Ciociście  
CHŁOPCY  
dotychczas  
tym

z  
VI

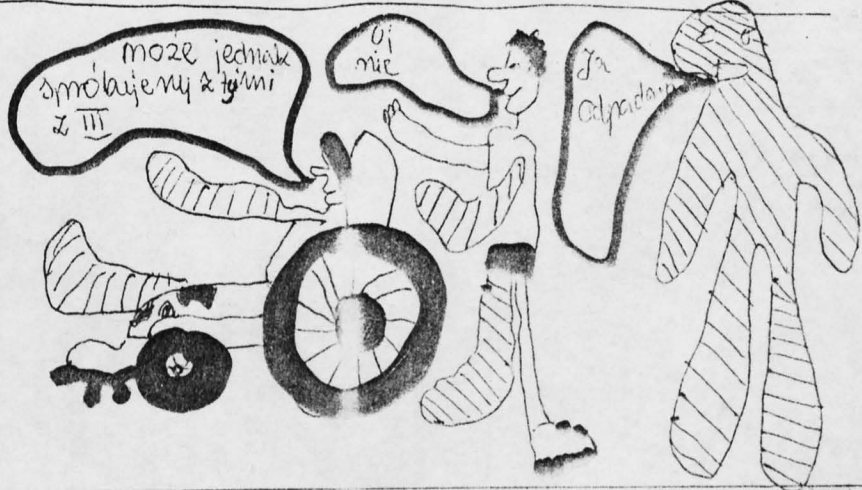


WSPÓŁ REDAKCYJĄ: K. Maciejuk

B. Chwedoruk, B. Ilczuk, K. Woch, M. Matejek  
A. Ilesiek, J. Olichwiruk, M. Małecka, Aneta  
Pawłowska, E. Bagłaj, D. Sulima, R. Gez,  
S. Jakubowska, M. Kujko, J. Hodun, Z. Stefaniuk,  
Z. Hodun, K. Kucharuk, J. Stefaniuk, K. Paw-  
łowska, M. Melaniuk, J. Oleksiuk, A. Andrzej-  
czuk, U. Struk, A. Szumiec, M. Maciejuk, T. Łu-  
kaszuk, M. Karczuk, M. Lewczuk, Agnieszka Paw-  
łowska, M. Harke, E. Harke, M. Semeniuk, E. Pie-  
rnacki, S. Karczuk, A. Wróbel

ZDROWIA, SPOKOJU, RADOŚCI;  
MOKREGO DYGUSA, ŻOGALIEGO SAJACA  
ORAZ WIELKIEGO BASKIEMARWICZYSTABEGO  
CHRYSIUSA - W S Z Y S T K I M  
C Z Y T E L N I K O M  
życzy - REDAKCJA

PO JAKIMŚ CZASIE



"W I T A W  
W I O S I O"

W dniu 23 marca  
br. w naszej szkole  
odbył się PIERWSZY  
DZIEŃ WIOSNY.  
Przed lekcjami, na  
apelu nowa Pani Dyre-  
ktor /Katarzyna Łuka-  
szuk/ zapoznała całą

społeczność uczniowską z utworzoną z przedstawicieli Kl. VIII Radą Pedago-  
giczną.

nauczycielami byli: Edyta Harke - P. wizytator I. Wereszczynska,  
Katarzyna Łukaszuk - P. dyrektor K. Siernacka,  
Maciek Wróbel - Z. R. Wróblewska, Marcin Sulima - P. Ire-  
na Pawłowska, O. Siernacka - P. S. Kucharuk, M. Morobiej  
- S. W. Kucharuk, K. Kujko - P. P. Semeniuk.

Po lekcjach odbył się konkurs na najładniejszą kreację wiosenną. Za naj-  
ciekawsze stroje zostały wyróżnione policjantki: G. Supruniuk i I. Pawluk.  
Zas i m-ce wśród chłopców zajął P. Harke w przebraniu "pirata".  
Następnie rozegrano teleturniej "eden z dziesięciu" w dwóch kategoriach:  
kl. I-III /zwycięstwo - Z. Łukaszuk - kl. IV-VIII /magda hodun-kl  
VII./ W między czasie odbyła się "mini - lista" przebojów. Nasze koleżanki  
zaspiewały: "Piękna i rycerz" - A. Stefaniuk, "Wszystko się może zdarzyć" -  
A. Stefaniuk, "Nie ma sprawy" - O. Łukaszuk i M. Sobieszczuk, "Rzeko" - A. Ste-  
faniuk, "Smurfy płyną zwiedzać świat" - A. Stefaniuk, M. Lewczuk, "makumba" -  
O. Łukaszuk i M. Sobieszczuk.

tradycyjnie podpaliliśmy i rzuciliśmy w "nurty" "Złotej Krzywuli"  
marzennę.

M. Semeniuk, B. Piernacki